

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska Nr 8. — Skrzynka pocztowa Nr 50. — Adres telegraficzny: „Ziemia — Lublin”.

Cena prenumeraty
W Lublinie bez odnośnika: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odnośnikiem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń
Wiersz petit, lub jego miejsce każdorazowo przed tekstem 1 kor., 20 hal., wśród tekstu 2 kor., za tekstem 90 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz 20 h. W dziale adresowym 4 h. Załączniki za 200 na prow. 2 h., w miejscu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerzy, popołudniowa 6 halerzy.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

WYKREŚLONIE: „OAZA” KINO (gm. hotelu TEATR Europejski.)
Tajemniczy przestępca Dramat detektyw w 5 częściach

TELEGRAMY.

Walki na froncie zachodnim. Wczorajsze komunikaty niemieckie.

BERLIN, 19.4 (BK) Komunikat niemiecki donosi pod datą 18.4.

Zachodnia widownia wojny.

Na polu walki pod Arras na poszczególnych odcinkach działalność artylerji zaczęła wzmożać się. Na przedpolu naszych stanowisk po obu stronach Sommy codziennie walki między naszymi posterunkami, a przednimi wojskami nieprzyjaciela. St. Quentin co pewien czas oświeca się; w katedrę tego miasta trafia szereg pocisków.

Na polu walki pod Aisne wczoraj po południu walka zmilkła. Francuzi po niepowodzeniach dnia poprzedniego i wskutek działania artylerji, jakie walczące w tym dniu armie dysponowały — nie przynęcały swej próby przerwania tego frontu. Dopiero w godzinach wieczornych nastąpiły częściowe ataki przeciwnika. Nawzgorzachonne i na północ zachód od La Ville-au-Bois ataki nieprzyjacielskie zostały bacznie złamane w ogniu, bądź odrzucone w bliskim. Takie nad kanałem Marne—Aisne zostały odparte nieprzyjacielskie uderzenia. Wczoraj rano rozpoczęte przez Francuzów w Szampanji ataki na przedpolu 20 kilometrów po północy od tego dnia wzmagają się. W nocy zostały odparte. Wczoraj zamierzone przez nieprzyjaciela przerwanie frontu zostało

unicestwione na naszych stanowiskach obronnych. Kolorowym dywizjom zostały, z powrotem odebrane niedawno przez nie zdobyte części lasu między Morvillers i Auberive przy czym wzięliśmy 500 jeńców i zdobyliśmy pewną ilość karabinów maszynowych.

Podczas walk dnia 16.4 ogień nasz zniszczył 26 z psów wielu pancernych samochodów, które nieprzyjacieli wyprowadził do walki. W tymże dniu zestrzeliliśmy 26 samolotów. Liczba jeńców wzrosła do 3000.

Wschodnia widownia wojny.

Położenia niezmienione.

Macedońska widownia wojny.

Na zachód od Monastyru silny atak naszych wojsk odrzucił Francuzów ze stanowisk na Coveni Stana, które na szerokości 1 kilometra podczas walk w marcu dostały się w nasze ręce. Przeciwnicy zostali odparte; wzięliśmy z górą 200 jeńców i zdobyliśmy dużą ilość karabinów maszynowych i miotaczy miedzi.

BERLIN, 19.4 (BK) Komunikat niemiecki pod datą 18.4 wieczorem. Pod Arras nic nowego.

Na froncie Aisny mocny atak przyniósł nieprzyjacielowi kilka zdobyczy w terenie pod Brage.

Po obu stronach Craonne po rozbięciu francuskiego ataku porannego jest w toku drugi atak.

Także w Szampanji rozpoczęły się w południe nowe walki.

O konstytuante w Rosji.

PETERSBURG, 19.4 (BK) Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: Kongres robotników i żołnierzy po krótkich obradach postanowił:

„Zgromadzenie konstytucyjne musi być możliwie jaknajszybciej zwołane do Petersburga na podstawie powszechnego prawa głosowania. W wyborach ma również wziąć udział armja oraz cała ludność powyżej lat 20 tu, także kobiety; jedynie czynna armja będzie wyłączona od głosowania.

Konstytuanta ma rozpatrzyć sprawy: rządów politycznych, organizacji państwowej, samorządu miejscowego, kwestje narodowościowe i wszelkie sprawy międzynarodowe.

STOCKHOLM 19.4 (tel. wł.) „Echo polskie” (Moskwa) z 28 marca donosi z Petersburga:

Komitet Wykonawczy Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich prowadził układy z Rządem Tymczasowym w sprawie przyspieszenia terminu zwołania Konstytuanta. W rezultacie uchwalono, iż Konstytuanta zwołana zostanie najpóźniej w lecie b. r., przy czym Rząd Tymczasowy zapewnił, że w wyborach uczestniczyć będzie cała armja.

Z uchwał rosyjskiego kongresu robotniczo żołnierskiego.

PETERSBURG, 19.4 (B. K.) Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: Kongres delegatów robotniczych i żołnierskich powziął rezolucję domagającą się od rządu usławowego wprowadzenie ośmiodzinnego dnia roboczego. W zakładach pracy y. h. dla celów ochrony narodowej, dozwolone będzie podwyższenie liczby godzin pracy.

Ostateczne rozstrzygnięcie kwestji agrarnej odłożone będzie do konstytuanta.

Pod koniec obrad Piechanow wygłosił mowę, w której podkreślił on znaczenie decyzji kongresu dla dalszego prowadzenia wojny i wyzwał do zgody i pracy. Kongres zakończono odśpiewaniem Marsyljanki.

Generał Aleksiejew głównym wodzem armji rosyjskiej.

PETERSBURG 19.4 (B. K.) Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: Generał Aleksiejew został definitywnie mianowany przez rząd prowizoryczny głównym wodzem rosyjskiej armji.

Przekazywanie pieniędzy z Rosji dla Królestwa Polskiego.

STOCKHOLM 19.4 (tel. wł.) Dzienniki polskie, wychodzące w Rosji donoszą, że Aleksander Lednicki wniósł imieniem organizacji polskich podanie do ministra spraw zagranicznych w Petersburgu o pozwolenie przekazywania pieniędzy do kraju instytucjom dobroczynnym, rodzinom urzędników, oficerów i żołnierzy armji rosyjskiej, tudzież tym instytucjom finansowym, które mają filje, lub zarządy w Rosji. Podanie załączono przy hyłale, z zastrzeżeniem, że fundusze te nie mogą być użyte dla zakładów, pracujących dla obrony państwa centralnych.

Obawa przed kontrrewolucją w Rosji.

STOCKHOLM 19.4 (tel. wł.) „Echo polskie” z 28 marca donosi:

Według informacji, posiadanych przez Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, była kwatera główna, Mohylów, stała się obecnie głównym siedliskiem ruchu kontrrewolucyjnego. Wobec tego Komitet Wykonawczy zażądał od Rządu Tymczasowego zastosowania specjalnych środków w celu zapobiegnięcia ruchowi monarchistycznemu w Mohylowie i aresztowania wszystkich generałów oraz oficerów otaczających kwaterę.

Zadania Ukraińców w Rosji.

STOCKHOLM, 19.4 (tel. wł.) „Echo Polskie” z 24 marca donosi: Postępowcy ukraińscy złożyli swe żądania Rządowi Tymczasowemu.

Ukraińcy uważają za nieodzowne i niecierpiące zwłoki następujące reformy:

- 1) Wprowadzenie języka ukraińskiego w szkołach ludowych.
- 2) Wykład języka ukraińskiego w szkołach średnich gubernji ukraińskich.
- 3) Wykładanie niektórych przedmiotów na uniwersytecie kijowskim w języku ukraińskim.
- 4) Wprowadzenie języka ukraińskiego w instytucjach administracyjnych, sądowych i kościelnych w stosunkach z ludnością miejscową w guberniach ukraińskich.

(Według informacji, które przysłał nam wczorajszym popołudniowym numerze „Ziemia Lubelska” znaczna część tych żądań została już spełniona.—Rad.)

Co się dzieje z metropolitą Szeptyckim?

STOCKHOLM, 19.4 (tel. wł.) Jak wiadomo, donosiła Pat. Ag. Tel., że metropolita hr. Szeptycki został z więzienia w Jerozawli uwolniony. Według prywatnych wiadomości, znajduje się hr. Szeptycki w Petersburgu. Dalszych wiadomości o hr. Szeptyckim dotychczas nie ma żadnych. Koła ukraińskie w Wiedniu przypuszczają, że hr. Szeptycki czyni w Petersburgu starania o nowego rządu, celem ulegalizowania kościoła grecko-katolickiego w Rosji. Dotychczas bowiem, jak wiadomo, rząd rosyjski uznawał wszystkie obrządki tak chrześcijańskie, jak i inne tylko nie greko-katolików.

Rezultat 6-ej niemieckiej pożyczki wojennej.

BERLIN, 19.4. (BK) Dotychczasowe obliczenie wyniku 6-ej niemieckiej pożyczki wojennej, nie obej-

Zakończenie strajków berlińskich.

BERLIN, 19.2. (BK) Strajk, który wybuchnął w szeregach fabryk berlińskich z powodu wczorajszym można było zakończyć. Dziś zostało podjęte regularne prace.

Prawa dymisji dr. Bobrzyńskiego.

WIEDEN 19.4 (tel. wł.) W związku ze zgłoszeniem dymisji dr. Bobrzyńskiego panuje przekonanie, iż komisja parlamentarna Koła Polskiego wypowie się za pozostaniem dr. Bobrzyńskiego w gabinecie.

mujaące wielu zgłoszeń drobnych i wojakowych wykazuje 12.770.000.000 marek. Niemiecka łódź podwodna na wodach amerykańskich.

WASZYNGTON 19.4 (BK.) Biuro Reutersa donosi: Departament marynarki donosi: Stacja marynarki w Bostonie i Nowym Jorku otrzy

mały wiadomość, iż amerykański kontrtorpedowiec „Smith” dnia 17.4 o godz. 3 1/2 rano zauważył łódź podwodną, płynącą pod wodą. Łódź wyrzuciła torpedę, poczem zniknęła.

Kredyt wojenny

w Ameryce.

WASZYNGTON 19.4 (BK.) Senat uchwalił etat wojenny w wysokości 7 miliardów.

Komu zostały oddane Legjony Polskie?

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”)

Zamieszczając poniższe informacje naszego wiedeńskiego korespondenta, uważamy za potrzebne stwierdzić co następuje.

Na podstawie informacji zaczerpniętych ze źródła najbardziej kompetentnego, możemy oświadczyć, iż Rada Stanu prowadzi obecnie z czynnikami właściwymi rokowania w celu wypełnienia nowego aktu, w sprawie Legjonów treścią zgodną z interesami i dążeniami narodu polskiego. Skoro rokowania te dobiegną końca i Rada Stanu zajmie w sprawie wojska stanowisko wyrażne i zdecydowane, społeczeństwo polskie przystąpi solidarnie i energicznie do organizowania tego wojska.

Red.

Wiedeń, w kwietniu.

W prasie polskiej dało się zauważyć pewne zaniepokojenie z powodu, iż w sprawozdaniu z uroczystości oddania Legjonów wymieniono generała Beselera, jako tego, który Legjony objął, a nie Radę Stanu. Mierodejne kółka wiedeńskie upoważniły korespondenta Waszego do stwierdzenia, że społeczeństwo polskie nie powinno żywić żadnych obaw co do przyszłości Legjonów. Legjony zostały oddane narodowi polskiemu i tylko jemu. Opinia polska nie powinna co do tego faktu mieć żadnych wątpliwości. Że przy okazji oddania Legjonów wymieniono nazwisko ge-

nerała Beselera, stało się tylko dlatego, że generał Beseler, otrzymał już dawno temu polecenie wojskowego i technicznego wyszkolenia armji polskiej. Misję tę powierzyli państwu centralne za wiedzą reprezentacji polskiej jeszcze w listopadzie generałowi Beselerowi. Oddanie Legjonów musiało z natury rzeczy nastąpić w ręce wojskowe, więc w tym wypadku w ręce generała Beselera. Akt ten niema bynajmniej na celu ukrycia lub prześlonięcia faktu, iż Legjony przeszły na własność narodu polskiego. Austro-Węgry i ich sprzymierzeniec zaznaczyły dobitnie w całym szeregu publicznych oświadczeń, iż uznają państwo polską a najlepszym tego dowodem jest właśnie fakt, iż zgodziły się na utworzenie armji polskiej. Cesarz Karol zaznaczył w swoich telegramach, wysłanych do Rady Stanu z jasnością niepozostawiającą nic do życzenia, że z całego serca życzy narodowi polskiemu, by jaknajrychlej zdołał odbudować państwo polskie i własną armję. Tą samą tendencją tchnął także telegram cesarza Wilhelma.

Przygotowawcza akcja pokojowa.

Wiedeński „Der Abend” donosi z Berlina: Znany poseł niemiecko-liberalny Strasemann oświadcza, że także parlamentarzyści niemiecko-liberalni bawili za granicą w misji wysoce politycznej, chcąc przez to zaznaczyć, że w akcji dla przygotowania pokoju biorą udział nie tylko socjaliści. Zdaje się też, że także jeden z wybitnych członków centrum — jak się zdaje — pos. Erzberger, bierze udział w tej akcji.

Powody dymisji dra Bobrzyńskiego.

„N. W. Tagblatt” donosi, że dr. Bobrzyński dymisję swoją uмотywował tem, że, wstępując do gabinetu, objął misję przeprowadzenia wyodrębnienia Galicji w myśl życzeń Kola polskiego w drodze pozaparlamentarnej. Z powodu onegdajszego oświadczenia rządu, spełnienie tego stanu stało się niemożliwym, a tem samem misja jego się skończyła. Uznając swoje zobowiązania wo-

bec Kola polskiego, wysnuł z onegdajszego oświadczenia rządu konsekwencje i wniósł dymisję.

Rozmiary i powody strajków berlińskich.

Wiedeński „Der Abend” donosi pod datą 18.4.

Strajk, który onegdaj częściowo w Berlinie się rozpoczął, wczoraj rozszerzył się, ale nie zbyt znacznie, ogólna bowiem ilość strajkujących nie wynosi więcej jak 150.000 ludzi. Zdaje się jednak, że strajk zbliża się już ku końcowi. Przywódcy socjalistów radzą zaniechać strajku i czynią starania, celem skłonięcia strajkujących do powrotu do pracy. W tym samym duchu namawia „Vorwärts”.

Co do celów strajku, niema żadnych wyrażnych poglądów. Strajkujący żądają przede wszystkim równomiernego rozdziału środków żywności i stoją na stanowisku, że w Niemczech jest podostatkiem zapasów. Należy tylko bezwzględnie zabrać wszystkie istniejące zapasy po wsiach i w miastach, celem równomiernego rozdziału. Dalej żądają strajkujący natychmiastowego przeprowadzenia reformy ordynacji wyborczej do Sejmu pruskiego na zasadzie równości. Zresztą ruch ten okazuje wyraźnie charakter pacyfistyczny.

Kronika.

+ Za opór władzy. (i) W tych dniach sąd wojenny rozpatrywał sprawę Michała Gajowiaka oraz Feliksa i Franciszka Olszaków, mieszkańców gm. Chodel, za obrazę i opór władzy, który stawili oskarżenia, gdy żandarmi na mocy wyroku sądowego, chcieli zabrać im pościel z domu. Po zbadaniu sprawy sąd skazał Gajowiaka na 5 miesięcy, obu Olszaków na 7 miesięcy ciężkiego więzienia.

+ Krowki gospodarz. (i) Wczoraj do strażnicy Pogotowia Ratunkowego zgłosił się stróż domu przy ul. Szerokiej Nr 11, z twarzą pokaleczoną i prosił o opatrzenie mu ran. Zapytany o przyczynę pokaleczenia — opowiedział, że rany te zadał mu gospodarz domu ponieważ poszkodowany nie chciał przechować u siebie skrzynki z cukrem, którą gospodarz chciał ukryć u niego przed rewizją władz. Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy oddał go w ręce milicji, która spisała odpowiedni protokół.

+ Z Pogotowia Ratunkowego. (i) W dniu wczorajszym lekarz pogotowia udzielił pomocy 75-letniej staruszce Aleksandrze Dąbrowskiej, którą karetka Pogotowia odwoziła na dalszą kurację do szpitala Jana Bożego.

Rada i Zarząd Kasy Robotników Lubelskich

zawiadamia Uczestników, iż ogólne roczne sprawozdawcze zebranie odbędzie się w dniu 22 b. m. o godz. 6-ej wieczorem w górnej sali po-Domnińkańskiej z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajanie zebrania.
2. Wybór przewodniczącego zebrania
3. Odczytanie bilansu za 1916 r., odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej, oraz zatwierdzenie bilansu
4. Rozdział zysków.
5. Zatwierdzenie budżetu na 1917 r.
6. Wybór 1 członka Zarządu, 2 członków Rady i 1 członka Komisji Rewizyjnej.

W razie niedojścia do skutku zebrania w pierwszym terminie o godz. 6-ej tegoż dnia i w tymże lokalu, bez względu na ilość przybyłych o godzinie 7-ej odbędzie się zebranie w drugim terminie.

Druk „Ziemi Lubelskiej”, Guberni

+ Statystyka skłonów. (i) W bieżącym tygodniu zmarli w Lubli: ś. p.: Stanisław Drozd, Marianna Gajewska, Czesław Gąbicki, Marja Kłińska, Aleksandra Omelczak, Marja Chorońska, Anna Wyszegradzka, Wacenty Smagała, Józef Sternik, Józef Nosek, Katarzyna Szymaniak, Stefan Michałak, Agnieszka Sienkiewicz, Tadeusz Szymała, Marianna Sienkiewicz, Bolesław Superson, Helena Dąbrowska, Edward Namietka, Anna Kuzioł, Bolesław Zieliński, Stanisław Warda, Anna Zielińska, Józefa Marczyńska, Janina Czarnańska, Zofia P. Marjanna Bil, Feliks Serafin, Zwiolińska, Józef Wiszchoń, J. Skomorowski, Florentyna Kaczkońska, Jan Gąsior, Radek Wójcik, Nina Bukowicz, Ludwika Domar, Paulina Dąbrowska, Józef B. Katarzyna Pałaszewska, Piotr Gryś, Stanisław Kołodziej, Jacek Głodzik, Józefa Chodanowska, P. Szcześniak, Lucjan Rudzki, Aleksander Łepiga, Janina Żyła, Adam lecki, Juljanna Gliński, Emilia Czyńska, Janina Olszowska, Bolesław Wójcik.

Splaty zobowiązań w walucie koronowej

Do Magistratu miasta Lubli

C. i k. Janerał gubernatorski wojskowe reskryptem Z. E. Nr 11 z 8 kwietnia 1917, wyjaśniającym porządzenie z dn. 1 kwietnia Nr 34 Dz. Rozp. Cz. VII, oznajmia, że według § 2 tego rozporządzenia przyjęta być musi zapłata w walucie koronowej według każdorazowego stawowego kursu także na umówione zobowiązania, zawartych w walucie rublowej, a powstałych jeszcze przed wejściem w życie powyższego rozporządzenia.

Wobec tego wolno każdemu zobowiązaniu swe, opiewające w rublach, umorzyć w koronach, uiszczenie sumy odpowiadającej stawowo ustawionemu kursowi, lub też przez zdeponowanie tej sumy w sądzie. To też cena kupna, żądana lub obliczona w rublach, może być wyrównana w koronach według ustawowego kursu.

Według § 6 tego rozporządzenia karany będzie każdy, kto nie w koronach nie przyjmie w walucie, nie zażąda zapłaty w rublach, jak każdy, kto dopuści się innego kroczenia powyższego rozporządzenia, grzywną do 5.000 koron, aresztem do 6 miesięcy, w obowiązkach zaś obciążających — w kary kumulatywnie.

Ponieważ w interesie wszystkich warstw ludności leży, aby rozporządzenie jaknajrychlej zostało wiadomością, polecam Magistratowi aby je ogłosił w całym mieście, jak najkrótszym czasie, z wszelkimi uwidocznieniami cen warach, mają opiewać tylko w walucie koronowej.

Za c. i k. Komendanta Ob. Zebracki m. Soc.

Oficjalne uznanie niepodległości Polski przez rządy Anglii, Francji i Włoch.

„Frankf. Ztg.” w telegramie z Bazylei podaje następujące doniesienie Agencji Havasa:

Gdy prowizoryczny rząd rosyjski podał do wiadomości rządów Anglii, Francji i Włoch swoją proklamację do narodu polskiego, sprzymierzone rządy pośpieszyły zawiadomić Milukows, że podzielają uczucia, jakimi ożywiony był rząd rosyjski, gdy wezwał Polaków do niepodległości i wolności.

W tej decyzji Rosji widzą sprzymierzeni tryumf zasady wolnościowej państw nowoczesnych w walce przeciw germańskiej koalicji. Składają oni rządowi rosyjskiemu swe życzenia i oznajmują opinię publiczną oraz narodowi polskiemu, że czują się solidarnymi z Rosją w dziele oswobodzenia Polski.